Alan Cyprysiak, ŁAD

Znowu mi się śnisz
Chociaż od miesiąca
Już nie dajesz nic
Żadnych słów i bodźców
Diw rzeczywistości splatają się
W głowie powstał ktoś
Kim nie jesteś, nie

Wady już załatane
Tworzą obraz nieznany
W takiej wersji bardziej podobasz się
Mogę zdziałać to
Czego nie chcesz ,nie

Robisz przede mną siad
Ustalam nowy ład
Dzisiaj znów kontroluje cię
Dzisiaj mi już nie powiesz nie

Znów się przede mną kładź
Rób to co w głowie mam
Dzisiaj znów kontroluję cię
Dzisiaj mi już nie powiesz nie

Wstał kolejny swit
A z nim ta świadomość
Że ja i ty
Wciąż nie mamy nic
Po dwóch stronach co dzień krążymy, wiem
Dlatego nie tęsknię
Bo wiem ze w śnie

Wady już załatane
Tworzą obraz nieznany
W takiej wersji bardziej podobasz się
Mogę zdziałać to
Czego nie chcesz ,nie

Robisz przede mną siad
Ustalam nowy ład
Dzisiaj znów kontroluje cię
Dzisiaj mi już nie powiesz nie

Znów się przede mną kładź
Rób to co w głowie mam
Dzisiaj znów kontroluję cię
Dzisiaj mi już nie powiesz nie